

Walt Whitman

Halcyon days

In. precious summer

^{metaphor}
Not from successfull love alone,

^{delight}
Nor wealth, nor honor'd middle age, nor victories of politics or war,

^{much happiness} But as life wanes, and all the ^{hurting} turbulent passions calm,

^{looming} As gorgeous, ^{mel} vapory, ^{colorful} silent hues cover the evening sky,

^{depression} As softness, fullness, rest, ^{oh how we have been cut} suffuse the frame, like fresher, ^{calmness} balmier air,

^{depression, joy} As the days take on a mellow light, and the apple at last hangs really fi-
nish'd and indolent-ripe on the tree,

Then for the teeming quietest, happiest days of all!

The brooding and blissful halcyon days!

Walt Whitman

hissling *hissling*
A noiseless patient spider

A noiseless patient spider,

I mark'd where on a little promontory it stood isolated, *my, to click*

Mark'd how to explore the vacant vast surrounding, *vacant*

It launch'd forth filament, filament, filament, out of itself, *processes of its body, again, again, again*

Ever unreeling them, ever tirelessly speeding them. *delivered* *unreeling* *spinning*

And you O my soul where you stand,

Sourrounded, detached, in measureless oceans of space, *delivered*

Ceaselessly musing, venturing, throwing, seeking the spheres to connect them, *maintainance* *zodiana* *myriad* *propagated* *reception* *large*

Till the bridge you will need be form'd, till the ductil anchor hold, *or* *cast* *reception* *myriad*

Till the gossamer thread you fling catch somewhere, O my soul. *no longer take* *and* *recessed*

Robi się dzieło

Dzieło powstaje w trakcie jego robienia
a nie w postaci przedtem. Zapewne, spieramy
wolt gumosło wolt; ale jego loty wznoszą się
skrajnie i atakują. Se, co świadczy, że
dzieło robi się samo od tej chwili, kiedy
z ręki kopie się powstaje, pierwszy wyrostek
stało przedstawił temat, pierwsza fraza
sonetu... Czysty artysta to taki który
nie forsuje pracy nad dziełem, ale tylko
się dostarcza je jego wustnej kawiarki
mości - wyłącza się, musi to zbudować,
że jest ono podług przedstawił wyrostek,
wyrostek, je wyrostek, wyrostek, wyrostek
sac. Prace artysty - to najlepsze
formanta - nieprzebijające przedstawił
nie bardziej przykre, niż te wyrostki wyrostek
kawy ch pasterki, których formanta, bin-
naga, pedantyczna, sedatorem się
się na zachwycenie i kochającym z dawne
niawie stronie-

~~Esaj o sztuce i podmiot artysty
bykintaisiostwo, subtelność,
epizm artysty (Mann) zoni sława~~

